KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Kwietnia. — Rok 1850. Wtorek. № 115. Jutro, ŚŚ. Filipa i Jakóba Ap.

Przypadające w dniu wczorajszym zwykłe ceremonje, jako w dniu radosnym Rocznicy Urodzin J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, odłożone zostały z powodu *Wielkiego tygodnia*, według porządku Kalendarza dawnego. To samo rozporządzenie odnosi się także i do d. 3 Maja, jako dnia Imienin JEJ C. K. Mści N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ. Obchód zaś obu tych uroczystości, odbędzie się d. 6 Maja, to jest w drugie święto *Wielkiej-nocy.* (v. s.)

Onegdaj w Kościele XX. *Dominikanów*, amatorowie i artyści muzyczni, wykonali w czasie Summy Mszę (in D. major) Józefa *Stefaniego*, oraz Duet *Merkadantego*.

W dniu 27 b. m. w Kościele Śgo Krzyża, odbył się obrzęd ślubu W. Juljusza *Janoty*, znakomitego naszego Artysty muzycznego, z Panną Anną *Oleszczyńską;* o czem Ojciec Panny młodej, w odległych stronach mieszkające Rodziny stron obu, ma przyjemność zawiadomić.

Od d. 8/20 Lipca r. b., jest do wydzierżawienia z wolnej ręki, Poczthalterja położona na trakcie z *Warszawy* do *Piotrkowa*, w mieście *Mszczonowie.* Na Poczthalterji powyższej, utrzymywać należy koni 8; kaucja zaś złożoną być winna w kwocie Rsr. 90 gotowizną lub listami zastawnemi. O wszelkich dochodach, jakie ta Poczthalterja przynosi, i o warunkach szczegółowych, tyczących się dzierżawy tejże Poczthalterji, w każdym czasie powziąść można wiadomość w Pocztamcie *Warszawskim*, lub też u Naczelnika Kancelarji Dyrekcji Poczt w *Warszawie*.

Założony przez N. Cesarza *Austrjackiego* w Listopadzie r. z., Instytut geologiczny w *Wiedniu*, zamierza wydawać pismo czasowe pod tytułem: »*Jahrbuch der Kaiserlich geologischen Reichs-Anstalt.*” Ktoby przeto życzył sobie zaprenumerować takowe, może przejrzeć każdego czasu w *Redakcji Kurjera* program, zakomunikowany jej przez Konsulat Jeneralny C. K. Austrjacki w *Warszawie*.

Dziś w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława Kostki *Żurawskiego*, Kapitana Grenadjerów Gwardji.

Jutro, o godz: 9½ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościółku Towarzystwa Dobroczynności, za duszę ś. p. Karola *Kwiatkowskiego*, Obrońcy Senatu; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi i Familją, Szanownych Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Z liczby 50 biletów na loterję fantową, urządzoną na korzyść szpitala w *Sowałkach*, Redakcja *Kurjera* stósownie do życzenia Opiekuna Prezydującego w Radzie Zakładów Okręgu Dąbrowskiego, W. *Lineburga*, umieściła w tutejszych znaczniejszych składach, biletów 40, a mianowicie: u WW. *Schlenkera* i *Friedleina* przy ul: *Senatorskiej*, oraz WW. *Zelta* i J. *Kwiatkowskiego* przy ulicy *Miodowej*, w każdym z tychże po biletów 10. Reszta czyli również biletów 10, pozostały w *Redakcji*, gdzie każdego czasu nabywane być mogą.

Jutro 1 dzień *Maja*, a zatem i tak pożądana od wszystkich *Majówka.* Jeżeli jednak idący w górę u P. *Pika* Optyka, *barometr*, skrewi, i w będącym obok niego olbrzymie a sąsiedzie swoim, czyli *termometrze*, nie popędzi o jakie kilkanaście stopni po-nad zero, leniwego *Merkurjuszu*, to zamiast *majówki*, przyjdzie nam podobno osiąść na bruku, a zamiast woni lub świeżego powietrza, łykać poprostu kurzawę. Przyznać jednak potrzeba, że taka zamiana, nie byłaby na rękę, zwłaszcza w takim miesiącu, który bez wątpienia najobfitszy jest w uroczyste *święta*, zatem dnie wytchnienia i odpoczynku. Liczba ich bowiem w *Maju*, z dodaniem dni *Wielkanocnych* według Kalendarza dawnego, oraz dni galowych i Niedziel, wynosi aż *jedenaście.* Co za radość, dla młodzieży płci obiej, dla pracującego w pocie czoła rzemieślnika, i nakoniec nie przymawiając nikomu dla dziennikarzy! Przykroby więc było, gdyby dla ostrości powietrza niedopisały nam *majowe wycieczki*, które od lat tylu istniejąc, i ponawiane będąc corocznie, weszły już prawie w zwyczaj pod nazwą *majówek*.

W drugiej połowie r. b., spółka żeglugi parowej na rzekach spławnych w Królestwie, mieć będzie kursujących: 18 gabar, z tych 12 większych, a 6 mniejszych; statków parowych 6, a mianowicie: statek parowy Nr 1 *Xiążę Warszawski*, o sile 60 koni; Nr 2 *Wisła*, o sile 32 koni; Nr 3 *Kopernik*, o sile 60 koni; Nr 4 *Kraków*, o sile 32 koni; Nr 5 *Praga* (do holowania drzewa rządowego), o sile 100 koni, i Nr 6, o sile 32 koni.

JW. Hr: Kazimierz *Starzeński*, nadesłał dla Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności, 17 rs., pozostałych od składki na wyścigi konne, na jarmarku w *Ciechanowcu* odbyte, które Towarzystwo z wdzięcznością (wprost do kassy swojej) odebrało.

Znakomity Violinista Henryk *Vieuxtemps*, o którego zamiarze przybycia do nas wspominaliśmy poprzednio, przyjechał wczoraj z *Petersburga* do *Warszawy.* Mieszka w hotelu *Wileńskim*.

(A. n.) Słusznie powiedział jeden z uczonych pisarzy: Groby! ta jedyna żyjących meta, ostatnie schronienie człowieka, na waszem to łonie spoczywają wieki, ich dzieje okryła niepamięć, i czasu zasłona, cała przeszłość w proch się rozsypała, pozostał tylko Krzyż, owe święte godło zbawienia.” Te myśli nasuwały się, gdy w tych dniach, zwiedzałem smętarz Śgo Rocha

w *Częstochowie*, troskliwem staraniem Wgo Leopolda *Mężnickiego*, miejscowego Obywatela, wzorowo utrzymywany. Ujrzałem na nim świeżo, bo od kilku dni dopiero wzniesiony kamienny pomnik, jaki cnotliwi i przywiązani synowie, ku pamięci Matki swojej, w imieniu całego rodzeństwa, kosztem własnym, koleją żelazną z *Warszawy* sprowadzili, i tu na smętarzu wznieśli. Zapewne bogobojna i cnotliwa ich Matka z bram wieczności, spojrzawszy na ten jeszcze ostatni dowód czułego ich serca, przepełnionego poszanowaniem i wdzięcznością synowską, modłami do STWÓRCY, o błogosławieństwo dla całej rodziny, czułą tę pamięć wystokrotnie im odpłaci. Nie sądzę być potrzebnem wymieniać ich nazwisk, unika tego wrodzona skromność, skoro serca synowskie, w własnem przekonaniu poczytują winność tylko swoją, a w niej już prawdziwą dla siebie znalazły nagrodę.— *M*.......

Znakomity tegoczesny artysta malarz Horacy *Vernet*, wyjeżdża wkrótce, jak donoszą gazety francuzkie, z *Paryża* do *Warszawy*, w celu wypracowania następnie niektórych obrazów z kampanji *węgierskiej*.

Jeżeli kiedy, to teraz a do tego jeszcze wieczorem przy lampach, najwłaściwiej i najwygodniej będzie rozprawiać o podróżach po świecie. Sławny bowiem pomysł naszych PP. fabrykantów, dogodził nam zupełnie w tej mierze, a to przez urządzenie *szklannych globusów*, w miejsce zwykłych kul ze szkła białego, matowanego, używanych dotąd na lampach *karselskich*. W liczbie innych pięknych rzeczy u P. *Trouvé* bronzownika, na *Nowym-świecie*, oglądaliśmy także podobną lampę, przy której rozmowa, a zarazem i wykład *jeografji*, mogą się prawdziwie *oświeconemi* nazywać.

Nie dziw że co chwila, nowa gruppa ciekawych zagląda w okno P. Gotlieba *Laskiego*, przy ulicy *Senatorskiej*, bo też skład ten tak niewyczerpany zawsze w pomysły zabawek wszelkiego rodzaju, zaopatrzony został świeżemi wyrobami z fabryki własnej, nieustępującemi w niczem sprowadzanym z zagranicy. Że to prawda, dość popatrzeć, gdyż wszystkie tam wystawione, a tak różnorodne figury, same na to *potakują głową*, uśmiechając się do ciekawych widzów.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od T. D. zł. 20, i od W. F. zł. 3 gr. 10, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego* przy ulicy *Pawiej* Nro 2329.

Ogród spacerowy *Nadwiślański*, P. *Kosińskiego*, na *Pradze*, pod Nrem 376 położony, na nowo uporządkowany, od jutra dla dogodności publicznej otwarty zostanie; przy czem jak dawniej obok trunków rozmaitego gatunku, dostać będzie można *kurcząt*, *raków*, *szparagów* i innych tym podobnych przekąsek; a nadto, gdy pogoda posłuży, dobrana muzyka zaraz od rana uprzyjemniać będzie wykonywaniem rozmaitych sztuk muzykalnych.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Mąż Wdowy*, Wszyscy; po Kom: *Opieka Wojskowa*, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Mazurowska* i Pan *Rychter* 3-kroć.

Z *Lublina*. — Nie mało uprzyjemnia nam chwile, bawiący od kilku miesięcy w naszem mieście, P. Stanisław *Serwaczyński*, który nawet w d. 13 Kwiet: r. b. dał się słyszeć publicznie. Jakkolwiek mieszkańcy tutejsi, nie jednokrotnie korzystali z uprzejmości znakomitego artysty, który każde niemal zebranie lubowników muzyki, zaszczycał swoją obecnością; z prawdziwem jednak zadowoleniem przyjęto wiadomość o publicznem P. *Serwaczyńskiego* wystąpieniu, i tłumnie na koncert pospieszono. Żałujemy tylko, że P. *Serwaczyński* tak krótko pieścił nasze serca. Dwie godziny prawdziwej przyjemności, zbyt krótkie nam się wydały, i dlatego unosząc z sobą tony wykonanych przez P. *Serwaczyńskiego* utworów, ze smutkiem i z pewnym żalem do niego, opuszczaliśmy salę koncertową. W krytyczny rozbiór gry P. *Serwaczyńskiego*, wdawać się nie myślimy. Krajowe i zagraniczne dzienniki nie raz już brzmiące chlubnemi dla naszego ziomka pochwałami, dostatecznie nas w tym względzie wyręczają.— *E. S.*

W następujących miejscach w Królestwie były pożary: we wsi *Gledzianowie* pow: Łęczyckim; w czasie tego pożaru spaliło się wiele zboża w snopie i ziarnie, owiec sztuk 450, jakoteż wszystkie prawie ruchomości i sprzęty gospodarskie; w gminie *Krępiec* pow: Lubelskim; w gminie *Witkowice* pow: Piotrkowskim; we wsi *Ząbkowie* pow: Siedlec:, i w gminie *Proszew*.

Anglja. — Finanse państwa wschodnio-indyjskiego na rok bieżący, objawiają deficyt z 40 miljonów złp. — Nowa kolonja *Labuan*, koło wyspy *Borneo*, rozwija się coraz lepiej; febry zaraźliwe za rozszerzaniem uprawy gruntu znikają; śmiertelność przecięciowo jest taka jak w *Londynie*. — Z *Kuby* donoszą, że zbiór kawy w tym roku będzie mały, za to hawański tytuń bogate żniwo obiecuje. — W *Essex*, budują nowy dom warjatów; będzie on wystawionym w stylu wieku *Tudorow*, kosztem 4,000,000 złp. Położenie tego zakładu ma być piękności nieporównanej.

Austrja. *Wiedeń 25go Kwietnia*. — Gabinet polecił Namiestnikom prowincji, utworzenie tymczasowych rad handlowych i rzemieślniczych. — Hr: *Geringer* powołany tu zostanie z *Pesztu*, i obejmie kierunek departamentem *węgierskim*. — Baron *Wessellenyi*, znany od lat wielu w *Węgrzech*, umarł w *Peszcie* na zapalenie płuc. Był to człowiek niezmiernej energji, jakkolwiek pozbawiony wzroku. — Przewieziono tędy z *Węgier* do twierdz *czeskich* wielu byłych Oficerów z korpusu *Görgeya*. — Fortyfikacje twierdzy *Linz* zostaną uzbrojone. — Od dni kilku rozpoczęto zapisy wyborców municypalnych, w których jednak tylko niezmiernie mała liczba wyborców udział bierze. — Rząd nie poprzestanie na pożyczce *lombardzko-weneckiej*, ale rozpisze daleko znaczniejszą na kraj cały. — Wszystkie prawa tymczasowe konieczne, z powodu wprowa-

dzenia nowego systemu wymiaru sprawiedliwości, są albo ukończone, albo bliskie ukończenia. W d. 1 Czerw:, w którym nowy ten system w wykonanie wprowadzony będzie, wszyscy Ministrowie otrzymają ordery nowe, ponieważ dzieło reorganizacji państwa do połowy uważać będzie można za ukończone. — Wysyłają z tąd nowy ekwipaż mostowy do armji w *Czechach.* — W tym roku mianować mają Posła przy rządzie *Stanów Zjedn: Ameryki;* Poseł amerykański Jen: *Webb*, od miesiąca Lutego tutaj bawi. — Cesarz z *Tryestu* uda się podobno do *Wenecji*, a nawet dalej do *Włoch.* — Feldzeugm: *Hess*, miał na granicy konferować z Jenerałem pruskim *v. Radovitz.*

Belgja. — Xiężna *Orleańska* z synami przybyła do *Malines* koleją żelazną z *Akwisgranu.* Król i Królowa *Belgijscy* udali się na jej spotkanie. Xiężna udaje się przez *Ostendę* do *Anglji.*

Danja. — Sąd wojenny skazał Kommodora *Garde* i Kommodora *Palluden*, dowódzców okrętu *Chrystjan VIII*, wysadzonego w roku zeszłym przez Niemców w powietrze, w porcie *Eckernforde*, na 2 i 4 miesiące więzienia w twierdzy, i na koszta procesu. Król złagodził to więzienie na 6 tygodni i 3 miesiące.

Francja. *Paryż 23go Kwiet:.* — Minister *Baroche* w istocie miał zamiar podać się do dymisji po trzeciem odczytaniu prawa o deportacji, ale na prośby swych stronników pozostał. — P. *Thiers* i Ministrowie wojny i robót publicznych, donoszą dziś w dziennikach, że głosowaliby za wstecznem obowiązywaniem prawa o deportacji, gdyby przy głosowaniu obecni byli. — W izbie krążyła wieść, że Panu *Baroche* polecił Prezydent utworzenie nowego gabinetu, i że ten zwrócił się w tym celu do *legitymistów*, ale dotąd bez skutku. — Dziś na radzie Ministrów zatwierdzono ważne postanowienie co do prawa o klubach. — Kilku gwardzistów narodo: 2ej legji, ogłosiło list, w którym dowodzą, że P. *Leclerc* w d. 23 Czerwca 1848 r. po zabiciu jego starszego syna *Jerzego*, wrócił na pole bitwy z drugim swym synem *Klaudjuszem*, i nie ustąpił z placu, pomimo że go obecni do tego nakłaniali. — Wielka karta *Francji*, wykonana pod przewodnictwem Jene: *Pellet*, ukończoną zostanie w r. 1852. Przed laty 20 ani jedna jej część wydaną nie była. Inżenierowie wielce z niej korzystają. Koszta jej ułożenia i wydania, wynoszące 8 mil: fr., ponoszą sztabs-oficerowie inżenierji. — Policja jak najsurowiej ściga ludzi sprzedających dziennik *Evènement;* przekupniów aresztują a numera dzienników drą. Prawie wszystkie zgromadzenia wyborcze opozycyjne zakazane zostały przez policję; zebrani wszędzie rozchodzą się najspokojniej. — Na placu *Zgody* robią przygotowania do uroczystości 4go Maja. — Przy moście wiszącym w *Angers* wzniosą piramidę na pamiątkę katastrofy z 16 b. m. — Na giełdzie sądzą że P. *Leclerc* zostanie wybrany, ale małą większością. — Wczoraj 200 przekupniów oświadczyło w biurze *Evènement*, że sprzedaż tego dziennika w swych sklepikach biorą na własne ryzyko. — Jene: *Baraguay d'Hilliers* nie otrzyma w *Rzymie* zastępcy; dowodzić będzie tamże wojskami *francuzkiemi* najstarszy Jenerał dywizji.

Niemcy. — Sejm *wirtembergski* rozpocznie swe posiedzenia na nowo w d. 26 b. m. — Xżę *Pruski* przybył do *Karlsruhe.* — Jenerał *Willisen* objeżdża garnizony wojsk *szleswig-holsztyńskich.* — Baterje nadbrzeżne tych Xięztw wzmocnić polecono. — Wysłani do *Kopenhagi* pełnomocnicy zostali tam przyjęci przez Ministrów, tylko jako osoby prywatne. — Izby *bawarskie* zatwierdzą kredyta przez gabinet żądane.

Prusy. — Po nadejściu odpowiedzi innych rządów związkowych co do postanowień *Erfurckich*, parlament tameczny odroczony zostanie. — *Prusy* żądają od *Austrji* przedłużenia dzisiejszej tymczasowej kommisji centralnej, uchylając wysłanie pełnomocnika na projektowany przez *Austrję* kongres państw niemieckich w *Frankfurcie.* — Z *Poznania* donoszą, że handel tam zupełnie upada; że właściciele ziemscy bardzo zubożeli, zwłaszcza mniejsi; że w tej chwili dwadzieścia pięć większych dóbr wystawiono na subhastację, i że żebractwo niezmiernie się powiększa. — Dzieło malarza *Kozłowskiego* czyli obraz przedstawiający historję *Zuzanny*, ze starego Testamentu, zjednał w Akademji sztuk w *Berlinie* jak największe pochwały. Obraz ten zrobiony był na żądanie Króla.

Włochy. — W dniu 16 Kwietnia, Ojciec Śty wyjeżdżał w zwykły sposób pod eskortą tylko 8 gwardzistów szlacheckich; zwiedził Bazylikę *Liberiana* i szpital *francuzki*, gdzie słowami pociechy do chorych przemawiał i udarował ich różańcami i krucyfixami. — *Watykan* strzeżony jest na przemian przez *francuzkich* i *rzymskich* żołnierzy. — Zakazano w *Rzymie* medali za bitwę pod *Vicenza*, otrzymanych przez ochotników rzymskich z wojny *lombardzkiej.* — Xiążę *Borghese* w d. 17 dał z powodu powrotu Papieża świetny bankiet, na którym znajdowali się Kardynałowie, Ciało dyplomatyczne i Oficerowie francuzcy. — Xżę *Modeny* wrócił do państw swoich. — Ojciec Śty ma zamiar ozdobić purpurą *Rzymską*, jednego z Biskupów *Mexykańskich.* Będzie to pierwszy Kardynał na drugim półsferzu.

Xięztwa Naddunajskie. — Xiążę *Ghika* zwołał dywan mołdawski, który zastępuje miejsce Stanów Xięztwa; podobnież postąpił Hospodar Xżę *Stirbey* w *Wołoszczyznie;* Prezesem jego mianował Bojara *Filipesko.* Termin zebrania jeszcze nie jest naznaczony.

Rozmaitości. — Mózg niektórych uczonych ludzi, był ważony po śmierci. Mózg naturalisty *Cuvier*, ważył 64½ łótów; mózg Dra *Abercrombie*, 63 łót:; Chirurga *Dupuytren*, 63½ łót:; Dra *Chalmers*, 53 łót:; Lorda *Byron*, 58 łót:; Sir Walter *Scotta*, porównawczo bardzo mało. — W dzień Bożego Narodzenia r. z., grano

jeszcze w mieście *Inverness* (w Anglji), na 2ch wojskowych trąbach, które przed laty stu na rozkaz Xcia *Gordon* zrobione, znajdowały się w 32ch walkach, w *Kanadzie*, *Egipcie* i *Europie*. — Z powodu mocnej zimy tegorocznej, gazety *angielskie* wspominają, że w r. 1814, gdy rzeka *Tamiza* pod *Londynem* zamarzła, urządzono na niej jarmark. — Starożytny dąb w mieście *Ross*, według podania, 1500 lat przeszło liczący, skutkiem nieostrożności chłopaków, którzy przy nim ogień rozniecili, w zupełności zniszczony został. Drzewo to miało u podstawy przeszło 30 stóp obwodu. — Pewien obdłużony Jegomość, używając przechadzki, spostrzegł, że jeden z wierzycieli jego, jadąc na przepysznym koniu, prosto zmierza ku niemu. Domyśliwszy się przeto celu rozmowy, i nie tracąc przytomności, zawołał: »Jak żyję nie widziałem tak pięknego konia; czy nie zechcesz go Pan sprzedać?" »I owszem," odrzekł tenże, »byle mi tylko dobrze zapłacono." »O to mniejsza; ale ciekawym, jaki też ma kłus?" Jeździec chcąc się popisać, zawrócił konia i puścił się *kłusem*, a dowcipny Jegomość korzystając z tego, drapnął w drugą stronę, *galopem*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Fr: Ob: z Dobiesławic nr 625; Czewati Radca Kol: z Krakowa nr 601; Chocewicz Mik: Ob: z Gub: Grodz: nr 476; Fordon Szymon Kup: z Lipska nr 954; Fedorenko Jene: Lejt: z Nowogieorg:; Kożuszek Adolf Arty: Muzy: z Augustowa nr 634; Levy Szym: Kup: z Lipska nr 1779; Lubelski Lajbel Kup: z Lipska nr 1795; Moraczewski Łucjan Kornet Ułan: z Wiednia; Potocki Ant: Senator z Mieni; Paschalski Rz: Radca Sta: z Ostrożynia; Raszkie Samu: Kup: z Brześcia Lit: nr 460; Scheder Józ: Insp: kolei żelaz: z Krakowa nr 477; Walewska Tekla Hr. z Częstoch: nr 1318; Wachtin Jen:-Maj: z Peters:.

Wyjechali: Baumhard Jak: Handl: do Wrocławia; Grabowska Marja Hr. do Żukowa; Kazanowski Mich: b. Nacz: Kom: do Niemiec; Kaliński Józ: Dok: do Częstochowy, Łubieński Tom: Hr. do Guzowa; Morawscy Kar: i Stefan Oby: do Chrzęsnego; Scypio Maur: Hr. do Łazisk; Sławianowski Leon Sędzia do Jankowa; Wysocki Stan: Urzęd: Dyr: drogi żelaz: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 9.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 1.

TEATR WIELKI. Dziś, 2 akta *Łucji z Lamermooru*. *Dwaj Złodzieje*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Pierwsze dni po ślubie* (wznowienie). *Lekarz i Prawnik*.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 18 (30) Kwietnia 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.